

REKTORAT POLSKIEJ MISJI KATOLICKIEJ WE FRANCJI
RECTORAT DE LA MISSION CATHOLIQUE POLONAISE DE FRANCE

Biuuletyn P.M.K.



Nr 22 — luty 2009



ROK ŚW. PAWŁA

Gdybym mówił językami ludzi i aniołów,
 a miłości bym nie miał,
 stałbym się miedzią brzęczącą
 lub dzwiczącym cymbałem.
 Gdybym posiadał dar prorokowania
 i poznał wszystkie tajemnice
 i wszelką wiedzę,
 a wiarę miałbym taką, że góry bym przenosił,
 a miłości bym nie miał, byłbym niczym.
 Gdybym też innych nakarmił wszystkim,
 co posiadam,
 i szczyił się, że wydałem własne ciało,
 a miłości bym nie miał, niczego bym nie zyskał.
 Miłość jest cierpliwa, szlachetna,
 miłość nie zazdrości,
 nie przechwala się,
 nie jest zarozumiała,
 nie postępuje nieprzyzwoicie,
 nie szuka siebie,
 nie wybucha gniewem,
 nie liczy
 doznanych krzywd,
 nie cieszy się z niesprawiedliwości,
 lecz raduje się prawdą.
 Wszystko wytrzymuje,
 wszystkiemu wierzy,
 wszystkiemu ufa,
 wszystko przetrwa.
 Miłość nigdy się nie kończy.

1Kor 13, 1-8a

PAWEŁ APOSTOŁ. OSOBOWOŚĆ I DZIAŁALNOŚĆ

Mówił z pełnym przekonaniem, tonem nie znoszącym sprzeciwu. Ponieważ wiele już lat minęło od tamtej chwili, nie przypominam sobie jego nazwiska. Dobrze natomiast pamiętam tę fizjonomię: był to krzepki, otyły, wąsaty jegomość o wysokim głosie. Cóż takiego powiedział? Owe słowa wryły mi się głęboko w pamięć: „Mnie osobiście święty Paweł stoi ością w gardle”. Gdy spytałem o przyczynę, z pewnością siebie odpowiedział: „Jak można czuć sympatię do kogoś, kto nie lubił kobiet, prześladował chrześcijan i szczylił się swoją nietolerancją?”

Chociaż wstrząsnął mną bezpodstawny osąd tego jegomościa, powstrzymałem się od odpowiedzi. Głoszony przez niego pogląd był nie tylko fałszywy, ale wręcz pozbawiony prostej logiki.

Niestety, wiele osób podziela ów niesłuszny sąd. Wśród katolików utrwalił się niekiedy obraz Pawła jako człowieka zamkniętego w sobie, zgorzkniałego i nieprzejednanego, gotowego zawsze wyciągnąć miecz. Czy naprawdę był on takim właśnie człowiekiem? Absolutnie nie! Ta niesłuszna ocena jest po prostu owocem ludzkiej wybujałej wyobraźni.

Osobiscie nigdy nie zwykłem ulegać cudzej fantazji. Świadom jestem tego, że Apostoł był obiektem oszczerstw. Z jakich powodów? Motywy kierujące ludźmi szermującymi niesłuszną argumentacją były przeróżne. Nie będę ich analizował, ponieważ uważam je za zbyt mało interesujące. Natomiast trudne do zapomnienia są opisy, przedstawiające Apostoła jako człowieka zamkniętego w sobie i znerwicowanego. Jego wewnętrzne walki powodowały, iż jego zachowanie było przez niektórych postrzegane jako maniera będąca skutkiem luksusu lub przesadnego akcentowania roli seksu w życiu człowieka.

Ci, którzy oczerniali Pawła, starali się szukać potwierdzenia dla własnych pomówień w pismach Świętego, posługując się powierzchowną i fałszywą ich interpretacją. Czyż nie pisze on, że „ością dla ciała” nie przestaje go dręczyć (2Kor 12, 7-10)? Ależ tak! Jednak współcześnie nikt nie wątpi, że wyrażenie to, osadzone we właściwym kontekście, ma inną wymowę - nie odnosi się do nieczystości, ale do słabości ludzkiej natury. Nie wiem nic o tym, by Paweł miał problemy z pokusami nieczystości, ale gdyby nawet tak było, to czemu miałyby im nadawać w ramach głoszonej katechezy szczególne znaczenie? Przecież czerpie ona moc z nauczania przedstawianego przez autora i przekładanego przez niego na język życia, a nie z jego intymnych zwierzeń.

Uważam, że powinniśmy określić dominujące cechy osobowości Apostoła, aby w ten sposób rozwiązać wszelkie możliwe uprzedzenia. Myślę, że niejedyni Czytelnik doceni to (zwłaszcza wtedy, jeśli dotąd wpływ na jego ocenę miał nieprawidłowy schemat postaci Pawła).

Osobowość

Paweł Apostoł jest niewątpliwie tą postacią Nowego Testamentu, której autobiografia jest wyjątkowo bogata w informacje na temat jego charakteru. Nie brak w niej również zdarzeń, które ujawniają jego osobowość. Drogi Czytelniku, zwróć uwagę na pewną prawidłowość: nawet o Jezusie nie posiadamy tylu szczegółowych danych! Odczuwasz zdumienie? Jest ono bezzasadne. Całą naszą wiedzę na temat Jezusa czerpiemy z pisemnych przekazów Ewangelistów, które powstawały wiele lat od Jego śmierci. Paweł natomiast pozostawił w spadku różne pisma, które wyszły wprost spod jego pióra. Pozwalają nam one na ukształtowanie całościowego poglądu na temat jego temperamentu i cech charakteru.

Już pobieżna lektura listów świętego Pawła pozwala na odkrycie wyraźnych rysów, znamionujących skrajnie impulsywny charakter. Przed rozwinięciem tego wątku należy zauważyć, że każda jednostka posiada właściwy sobie temperament, który sam w sobie pozbawiony jest jakiegokolwiek zabarwienia moralnego. Często zwykliśmy mówić: „Jaki zły charakter ma ten pan X! Z powodu byle drobiazgu wpada w złość”. Myślę, że jeżeli natura wyposażyła danego człowieka w temperament choleryka, logiczne jest, że ma on dużą skłonność do popadania w rozdrażnienie. Czyż flegmatyk z kolei nie jest nad miarę spokojny i powolny? Ani ta pierwsza cecha charakteru nie jest czymś złym, ani ta druga czymś dobrym. Należy raczej stwierdzić, że każda jednostka w swoich zachowaniach jest do pewnego stopnia zdeterminowana typem posiadanego temperamentu. Można natomiast śmiało mówić o czynieniu złego czy dobrego użytku ze swojego charakteru. Sądzę, że czymś równie złym jest popadanie bez powodu w irytację, jak też hamowanie tego odruchu wtedy, gdy sytuacja wymaga właśnie stanowczej reakcji. Wartościowanie reakcji pod względem moralnym winno być uwarunkowane znajomością sposobu bycia danej osoby.

Pawła także cechował swoisty sposób zachowania się. Jaki miał temperament? Mamy aż nadto danych po temu, by odpowiedzieć bez wahan: choleryczny! W takim razie dlaczego miałyby nas dziwić łatwość, z jaką ogarniało go wzburzenie?

Wyjaśnia to, dlaczego Apostoł nie uchodził za wzór wewnętrznej równowagi: jego typ charakteru idzie raczej w parze z gwałtownością, aniżeli z umiarem i powściągliwością. Dlatego Paweł z taką łatwością niekiedy błędził czy popełniał niezręczności. Kiedy miał do wyboru dwa wyjścia: stłumić własną reakcję albo uzewnętrznić ją - pod naciskiem emocji wybierał tę drugą alternatywę i dlatego często otwarcie

buntował się w obliczu doznawanych niesprawiedliwości. Jeżeli jednak człowiek ma czyste intencje, nawet niewłaściwe kroki czy potknięcia pomagają mu w wewnętrznym dojrzwaniu.

Jakie były główne cnoty Pawła?

Siła woli i właściwości charakterologiczne, które odciskają się najgłębszym piętnem na osobowości człowieka, znajdują odbicie w sile jego zaangażowania i wewnętrznego oddania w służbie wybranemu ideałowi. U Pawła graniczy ono z szaleństwem, jeśli spojrzymy na nie z czysto ludzkiego punktu widzenia. Wszak potrafił walczyć nieustannie i niestrudzenie o sprawę, której poświęcił się z tak głębokim osobistym przekonaniem. Nigdy nie był szablonowym wzorem do naśladowania; w zachowaniu Pawła dostrzegamy różnorodną gamę postaw, nadających szczególny wyraz jego duchowej walce i wewnętrznemu oddaniu. Pomimo nieomal obłędu, z jakim zawierzył Chrystusowi, nawet najbardziej wyraziste spośród jego zachowań nie wykraczają poza ramy normalności, rozumianej jako uzależnienie od wrodzonych cech temperamentu. Paweł nie był nadludzkim tytanem świętości, tylko człowiekiem z krwi i kości, podobnie jak Ty i ja. Dlatego zachęcam Cię, Drogi Czytelniku, do naśladowania go. Bez obaw możesz uczynić go swoim wzorem. W istocie nawet jego cnoty przypominają nam o ludzkiej słabości, która warunkuje nasze zachowania. Zawsze żywiłem przekonanie, że każda osoba posiada zalety, uzdalniające ją do nadania życiu duchowego dynamizmu. Apostoł nie jest tu wyjątkiem - przeciwnie. Dlatego trafia do serc wielu ludzi pragnących go naśladować. Ograniczę się do wyróżnienia trzech spośród cnót, jakie w życiu świętego Pawła znajdują specjalny wyraz:

Prawość. Paweł zawsze postępował w sposób prawy. Początkowo jako judaista akcentujący doskonałość Prawa i występujący w jego obronie (Dz 9, 1n), a następnie jako chrześcijanin niestrudzenie i ofiarnie szerzący Ewangelię (2Kor 11,22-29). Nigdy nie ugiał się pod ciężarem wymagań, jakie pociągało za sobą całkowite poświęcenie się ideałowi, zakładającemu wierność Bogu bez zważania na względy ludzkie (Ga 1,10). Wolał zachować milczenie, niż czynić ustępstwa wobec tych, którzy żądali od niego zmiany głoszonego orędzia (Dz 9,29). Kierował się w życiu doniosłą zasadą, wyrażoną w skrócie tak: „Biada mi, gdybym nie głosił Ewangelii!” (1Kor 9,16).

Wierność podjętym zobowiązaniom. Całe życie Pawła było przeniknięte oddaniem Bogu. Po spotkaniu ze Zmartwychwstałym u wrót Damaszku dołożył maksymalnych starań, by żyć obecnością Chrystusa, którego obraz miał głęboko wryty w sercu (Flp 1,21). Na swym ciele zaś nosił blizny, widoczne znamię przynależności do Chrystusa (Ga 6,17). Pragnał solidaryzować się ze wszystkimi, gdyż tego wymagał właściwy mu sposób życia Ewangelią (1Kor 9,2), sposób motywujący go do jedności w Chrystusie na równi z Żydami, jak i poganami, ludźmi wolnymi i niewolnikami, mężczyznami i kobietami (Ga 3,26-29). Powołanie to prowadziło wprost do wyznania: „Żyję więc już nie ja, lecz żyje we mnie Chrystus” (Ga 2,20).

Wytrwałość. Trudności nie odstraszały go nigdy (2Kor 7,5). Zwykł stawiać im czoła, łącząc energię i odwagę z wytrwałością (Rz 5,3). Walczył o przyjęcie takich zasad, które zawsze byłyby zgodne z prawdą Ewangelii, czyli otwarte na dialog. Z zapałem występował przeciwko tym, którzy starali się odwieść go od raz powziętego zamysłu (Ga 2,14). Większą część życia poświęcił ewangelizowaniu pogan. Przedstawiał im ewangeliczne orędzie głoszące prawdę Zmartwychwstania (Rz 15,17-21). Wierność duchowi orędzia miała dla Pawła szczególne znaczenie: „Skoro więc żyjemy mocą Ducha, postępujemy według Ducha” (Ga 5,25). Takimi właśnie cnotami powinien wyróżniać się każdy, kto decyduje się służyć ideałowi. Jeśli tym ideałem jest życie Chrystusowym orędziem, wtedy logiczną konsekwencją staje się ewangelizowanie. Nadaje ono osobie ludzkiej właściwą jej godność oraz sens codziennemu życiu. Jakże moglibyśmy pozostać bierni wobec przykładu świętego Pawła? Z tej perspektywy widziana, postać Pawła wydaje się przykładem możliwym do naśladowania w sytuacjach dnia powszedniego. Jest on wzorem osoby poświęcającej całe swoje życie dziełu budowania Królestwa, w którym panuje miłość, a nie prawo.

Jakie były główne wady Pawła?

Do doskonałość jest czystą mrzonką, a wady człowieka są wyrazem jego słabości. Apostoł przejawiał oznaki słabości, które były konsekwencją jego ludzkiej natury. Były one ściśle związane z jego charakterem. Paweł był z natury porywczy, w czym uzewnętrzniała się niespójność jego postaw.

Nielatwo jest wyliczyć i scharakteryzować wady Pawła, ponieważ są one jakby wpisane w postawy, będące wręcz warunkiem cnoty. Skoncentruję się na trzech cechach, najbardziej pomocnych przy zgłębianiu jego wewnętrznych trudności. Moją intencją jest, abyśmy ja i Ty, Drogi Czytelniku, nie zrażając się naszą własną słabością, żyli duchem walki i prawdziwego poświęcenia.

Nadmierny radykalizm. Charakter skłaniał czasem świętego Pawła do czynów pełnych radykalizmu. Nie zważał wówczas na grożące mu niebezpieczeństwa (Dz 21, 13n). Nie zwykł unikać głoszenia Ewangelii nawet w takich okolicznościach, gdy graniczyło to z szaleństwem, chyba że wola Chrystusa była wyraźnie odmienna (Dz 16,7). Niewiele przejmował się tym, co podpowiadała mu roztropność; potęgowało to wrogość tych, którzy nie zgadzali się z jego radykalną postawą w obronie Ewangelii Chrystusowej (Ga 1,6-10). Świadom własnej bezkompromisowości, starał się ją tłumaczyć. Argumentował, że jest ona wymogiem wierności Bogu (2Kor 1,18).

Ostrość i nieugiętość w głoszeniu poglądów. Niekiedy obstawał uparcie przy własnym zdaniu; skutkiem tego były właśnie ze współpracownikami, prowadzące nawet do poróżnień (Dz 15,39n). Paweł

bywał cierpki wobec przeciwników. Upokarzał ich, nie szczędząc ostrych słów (Ga 5,12). Zapalczywie ujawniał głupotę tych, którzy próbowali go oczernić osądzeniami o próżne ambicje (2Kor 10,12). Żywo atakował „falszywych braci”, usiłujących wprowadzić zamieszanie we wspólnotach (Ga 2,4). Kiedy tracił cierpliwość - a bywało tak dosyć często - jego polemiczne zacięcie potęgowało się (Dz 15,2).

Zuchwałość. Paweł nie zawsze był w stanie przewidzieć ewentualne następstwa przyjętej przez siebie zdecydowanej, a nawet aroganckiej postawy. Posunął się tak daleko, że kiedy stanął przed Sanhedrynem - znieważył najwyższego kapłana (Dz 23,3). Gwałtowność Pawła, która często rozpaliała audytorium (Dz 18,6), była w jego oczach usprawiedliwiona; wszak miał widzenie, w którym Chrystus nakazał mu pozbyć się lęku, kiedy występuje w Jego imieniu (Dz 18,9n). Odwaga ta skłaniała go niekiedy do przyjmowania postawy pełnej determinacji (2Kor 13,2).

Taki był Paweł. Niektórzy zwolennicy Apostoła starają się ukazać jego wady w takim świetle, jakby były one zaletami. Zastanawiam się, dlaczego? Przecież dopiero pełna akceptacja autentycznej osobowości bohatera umożliwia nam naśladowanie go. Ponadto jego wady są nie tyle owocem złego charakteru, co ograniczoności ludzkiej natury. Czyż w gruncie rzeczy nie dotyczy to nas wszystkich? Postawa Pawła może okazać się wręcz wzorem dla tych, którzy prowadzą dzieło ewangelizacji. Człowiek wierzący, pragnący zawierzyć w pełni Chrystusowi, musi wyeliminować wewnętrzne hamulce, jakie narzuca mu jego obojętność. Wymaga to radykalnej przemiany na poziomie egzystencjalnym.

Otóż taka przemiana miała miejsce w przypadku Apostoła. Po to, aby Ewangelia mogła nadawać jedyny kierunek jego życiu, musiał uprzednio zerwać pęta wiążące go niewolniczo z Prawem. Tak radykalne poczynania często powodują wewnętrzne rozdarcie. By móc to w pełni zrozumieć i docenić, należy przyjrzeć się z bliska wydarzeniu, które spowodowało decydujący zwrot w życiu Pawła.

Nawrócenie

Wśród ludzi wierzących panuje powszechne przekonanie, że Paweł w okresie młodości z niezwykłą zapalczewością prześladował chrześcijan, dając tym samym upust swojej nienawiści do nich jako innowierców. On sam wydaje się potwierdzać to w swoich listach (Ga 1,13n). Jednak czy było tak w rzeczywistości? Współcześnie skłonni jesteśmy zaprzeczać podobnej tezie. Krytycy biblijni widzą w Pawle niespokojnego młodzieńca, któremu ściśle więzi duchowe z Prawem Mojżeszowym nakazywały efektywne działania, polegające na wyszukiwaniu Izraelitów wyrzekających się własnej wiary. Tak więc nie prześladował on wcale chrześcijan, ale Żydów, którzy zeszli z właściwej drogi, jaką jego zdaniem była religia judaistyczna.

W tym rzekomym prześladowcy płonęło w istocie gorące pragnienie oczyszczenia religii żydowskiej. Młodzieńcza gorliwość późniejszego Apostoła Chrystusowego nie pozwalała mu na opuszczenie rąk. Co czynił i jak działał? Odpowiedź odnajdziemy w listach uwierzytelniających, jakie otrzymał z rąk przywódców religijnych w Jerozolimie. Miały one posłużyć Pawłowi do pojmania grupy „żydowskich odszczepieńców”, czyli chrześcijan osiadłych w Damaszku. Wyruszył w drogę i... spotkał Chrystusa. W jego duszy dokonał się cud przemiany - nawrócenie.

Zanim na nowo podejmę ten wątek, muszę wyjaśnić, że krytyka teologiczna nie nazywa doświadczenia Pawła „nawróceniem”. (Trzeba pamiętać, że każde pojęcie kształtuje się w społeczno-kulturowych realiach danego środowiska. Współcześnie za nawróconą uznaje się osobę, która, kierując się miłością, staje się coraz lepsza. Przeżycie impulsywnego młodzieńca, jakim był święty Paweł, nie jest nawróceniem w takim właśnie sensie). Wystarczy zapoznać się z biblijnymi relacjami (Dz 9,3-9; 22,5-16; 26,10-18; Ga 1,12-17), aby stwierdzić, że jego duchowa przemiana dokonała się radykalnie; była ona wynikiem spotkania z Chrystusem. Dlatego z coraz większym przekonaniem mówimy dziś o chrystofanii, czyli ukazaniu się Chrystusa (po zmartwychwstaniu).

Posłannictwo

Paweł zawsze był uważany za „Apostoła Pogan”. Tak było rzeczywiście. Jednak ów zaszczytny tytuł jest konsekwencją nie tyle jego osobistych decyzji, ile potrzeb dyktowanych konkretną sytuacją. Przede wszystkim zwrócenie się do pogan wynikało z faktu, że Żydzi nie chcieli go słuchać. Jednocześnie jego postawa umożliwiała mu nawiązanie głębszych relacji ze światem pogan, którzy nie byli związani Prawem.

Stosunek do Prawa był początkowo przedmiotem sporu apostołów. Jego rozstrzygnięcie było trudne, więc wśród nawróconych pogan niekiedy panował niepokój o przyszłość, kiedy indziej zaś górę brała nadzieja. Poganie pragnęli uwolnić się od wypełniającej ich życie trwogi i płynących z niej udęk. Starali się o to od wieków, pielęgnując swoje religijne wierzenia, jednak doświadczenie wykazało, że nie znajdowali ukojenia i otuchy. Ich wiara nie prowadziła bowiem ku duchowej pełni, którą obdarza Chrystus. Chętnie więc przyjęli ten niezwykły dar, jakim jest chrześcijaństwo; zostali pociągnięci przez "Apostoła Narodów" przepowiadaniem i świadectwem życia.

Ukazując chrześcijański kerygmat jako moc zbawczą, Paweł odpowiadał na odwieczne pragnienie pogan. Przedstawiał Zmartwychwstałego jako jedynego prawdziwego zbawiciela, co było przejawem

jego swoistego geniuszu. Dzięki niezwyklej przenikliwości umysłu Apostoł rozumiał, że tylko Zmartwychwstały może zbawić świat od chaosu, którego źródłem jest grzech. Jego przepowiadanie oparte było przede wszystkim na osobistym doświadczeniu łaski. Dowodził, że dopiero odnoszenie wiary do życia prowadzi do rzeczywistego pokonania śmierci, pograżającej dotąd ludzi w głębokim lęku.

Paweł nie był typowym przywódcą tłumów. Dał się poznać raczej jako charyzmatyk, zdolny wywierać wpływ na małe grupy, otwarte na świat je otaczający i podejmujące z nim dialog. Orędzie Pawła można było pojąć jedynie na drodze dialogu.

Apostoł znał dobrze smak porażki. Wiedział jednak, że bohaterów kształtują przeciwności. Dlatego nieustannie realizował swoje pragnienie obdarzenia pogan duchowym orędziem, które daje człowiekowi nowe życie - życie łaski. Postawa ta cechowała całą jego ewangelizacyjną działalność. Nigdy nie czynił ustępstw na rzecz legalizmu (ściśle przestrzeganie istniejących norm prawnych - przyp. tłum), który nie był w stanie poruszyć sumień ludzi o pogańskiej mentalności. Mówił im o duchowym wyzwoleniu dzięki wewnętrznemu zaangażowaniu. Był to jedyny język zrozumiały dla pogan. Modele pojęciowe Pawła znalazły odzwierciedlenie w jego życiowej praktyce; w trakcie wielu apostoelskich podróży, w których jego posłannictwo nabrało konkretnych form. Zaowocowało to w sumie ukształtowaniem dojrzałej nauki.

Zaangażowanie Pawła przenikało do głębi cały jego zamysł ewangelizacyjny. Było zaangażowaniem człowieka z całych sił pragnącego obdarzyć innych wolnością, którą obdarował go sam Chrystus. Niewątpliwie przy niejednej okazji Święty wykazywał brak krytycyzmu, któż jednak, torując drogę innym, nie uczyni jakiegoś fałszywego kroku? Jedynie życiowa stabilizacja pomaga uniknąć ryzyka. Apostoł, nawet wtedy gdy błdził, kierował się wyłącznie miłością i był daleki od lęku. Przy takich intencjach zazwyczaj nawet błędy wychodzą na dobre...

Pisma, które Paweł po sobie pozostawił, mają ogromną wartość. Nie wszystkie spośród przekazanych listów są niezaprzeczalnie jego autorstwa, nie to jest jednak najistotniejsze! Przede wszystkim trzeba zaakcentować fakt, że pomimo prześladowań Apostoł urzeczywistnił chrześcijański model życia, a zarazem stworzył całościową koncepcję teologiczną. Każdy, kto weźmie to pod rozwagę, nie kierując się uprzedzeniami, z łatwością odkryje w pismach Apostoła wyraźne oznaki geniuszu. Choć charakteryzowała go mentalność semicka, głoszoną przez siebie naukę potrafił zręcznie ująć w ramy sposobu myślenia właściwego Grekom, by w ten sposób lepiej wpływać na rozwój założonych przez siebie wspólnot.

Jego teologiczno-katechetyczne rozważania pozostają aktualne także dzisiaj. Chciałbym szczególnie podkreślić podejście katechetyczne, wyraźne w jego koncepcji. Paweł nie był teologiem - teoretykiem; to praktyka życia codziennego i wewnętrzne doświadczenie wiary nadawały kierunek i dynamikę jego poglądom. Dlatego pomimo upływu czasu zachowały swoją żywotność. Wszak życie nie starzeje się!

Wskazówki Pawła mogą pogłębić wiarę człowieka poprzez uzmysławianie mu prawdy o tym, że Bóg nad nim czuwa. Boża Opatrzność zakłada jednak współpracę z człowiekiem. Bóg i człowiek mają tworzyć ściśłą więź, opartą na nieustannym dialogu, którego fundamentem jest miłość. Do niej to zachęca nas ustawicznie Apostoł.

Obyśmy, Drogi Czytelniku, okazali się zdolni do wprowadzania tej miłości w życie. Wówczas nasze życie nabierze autentycznie chrześcijańskiego kształtu, a w głębi nas pojawi się pierwszy zwiastun duchowej pełni. Dałby Bóg, aby współczesna katecheza zdolna była natchnąć nas nadzieją, którą pisma Pawła są tak głęboko przeniknięte. Myślę, że jest to najskuteczniejszy sposób uleczenia nas z rozczarowań i złudzeń, jakich dostarcza współczesne społeczeństwo.

Tekst pochodzi z książki: A. Salas, Paweł z Tarsu. Pierwszy teolog chrześcijaństwa, Edycja Świętego Pawła, Częstochowa 2003, ss. 5-14, 19-20

ZASADY POSTĘPOWANIA W SPRAWIE FORMALNEGO AKTU WYSTĄPIENIA Z KOŚCIOŁA

Papieska Rada do spraw Tekstów Prawnych dnia 13 marca 2006 roku opublikowała list okólny z wyjaśnieniami odnośnie do aktu formalnego wystąpienia z Kościoła katolickiego. Dla ułatwienia jednolitego stosowania powyższych wskazań Konferencja Episkopatu Polski wydaje niniejsze Zasady postępowania.

1. Wraz z przyjęciem sakramentu chrztu św. człowiek zostaje niezniszczalnym charakterem wszczepiony we wspólnotę Kościoła (KKK 1213; KPK, kan. 96; 849), w której posiada należne prawa i podejmuje odpowiednie obowiązki. Katechizm Kościoła Katolickiego naucza: "Ochrzczeni, odrodzeni (przez chrzest) jako synowie Boży, zobowiązani są do wyznawania przed ludźmi wiary, którą otrzymali od Boga za pośrednictwem Kościoła, i uczestniczenia w apostoelskiej i misyjnej działalności ludu Bożego" (KKK 1270). Jednym z podstawowych obowiązków wiernego wobec Kościoła jest więc zachowywanie z nim wspólnoty

(kan. 209 § 1). Do Kościoła katolickiego należą również osoby ważnie ochrzczone w innych Kościołach i Wspólnotach chrześcijańskich, jeżeli zadeklarowały chęć wstąpienia do Kościoła katolickiego i zostały do niego przyjęte.

2. Do społeczności Kościoła należą w pełni ci, co mając Ducha Chrystusowego w całości przyjmują przepisy Kościoła wraz ze wszystkimi ustanowionymi w nim środkami zbawienia i w jego widzialnym organizmie pozostają w łączności z Chrystusem rządzącym Kościołem przez papieża i biskupów, w łączności mianowicie polegającej na więzach wyznania wiary, sakramentów i zwierzchnictwa kościelnego oraz wspólnoty. Są to widzialne więzy komunii (KKK 815, 837).

3. Obowiązek zachowania wspólnoty z Kościołem w najbardziej radykalny sposób narusza ten katolik, który dokonuje aktu odstępstwa od wspólnoty Kościoła, bądź to jako apostata, który całkowicie porzuca wiarę chrześcijańską (wstępując do wspólnoty religijnej niechrześcijańskiej lub pozostając poza jakąkolwiek wspólnotą religijną), bądź to jako schizmatyk, który odmawia uznawania zwierzchnictwa Biskupa Rzymskiego lub utrzymywania wspólnoty z członkami Kościoła, uznającymi to zwierzchnictwo (kan. 751). Kościół boleje z powodu każdego grzechu, szczególnie z powodu odejścia ochrzczonych ze wspólnoty, a czerpiąc przykład od Miłosiernego Boga z miłością oczekuje i przyjmuje tych, którzy do niej powracają. Dlatego osoby znajdujące się w niebezpieczeństwie popełnienia tego czynu należy z miłością pouczać i zachęcać, by odstąpiły od zamiaru opuszczenia Kościoła, zachowując jednak ich naturalne prawo do wyboru drogi życia.

4. Określone oświadczenie woli tylko wtedy może być uznane za akt formalnego wystąpienia z Kościoła, gdy towarzyszy mu wewnętrzna wola katolika składającego oświadczenie, odpowiednio (tzn. w sposób nie budzący wątpliwości) wyrażona na zewnątrz, z zachowaniem wymagań przewidzianych przez prawo.

5. Aktu odstępstwa, który wywołuje skutki kanoniczne, może dokonać tylko osoba pełnoletnia (kan. 98 § 1 i 2), zdolna do czynności prawnych, osobiście, w sposób świadomy i wolny (kan. 124-126), w formie pisemnej, w obecności proboszcza swego kanonicznego miejsca zamieszkania (stałego lub tymczasowego) i dwóch pełnoletnich świadków. Zaleca się, by - jeśli to możliwe - przynajmniej jednym ze świadków był ktoś z rodziców lub chrzestnych odstępcy, którzy towarzyszyli mu niegdyś w przyjęciu do Kościoła.

6. Aby akt formalnego wystąpienia z Kościoła został uznany za skuteczny kanonicznie, winien być dokonany przez osobiste złożenie własnoręcznie podpisanego pisma, w którym odstępcza wyraźnie przedstawia swoją wolę opuszczenia Kościoła. Oświadczenie winno zawierać także dane personalne odstępcy i świadków, motywację oraz dokładne dane dotyczące daty i parafii chrztu (z załączeniem świadectwa chrztu). W piśmie powinna się także znaleźć informacja o tym, iż odstępcza dokonuje tego aktu dobrowolnie i ze świadomością konsekwencji, jakie ów akt pociąga za sobą.

7. Nie wywołuje skutków kanonicznych oświadczenie złożone przed urzędnikiem cywilnym lub przesłane drogą pocztową czy elektroniczną.

8. Gdy proboszcz otrzyma wiadomość o zamiarze wystąpienia z Kościoła swego parafianina, winien w osobistej, pełnej troski rozmowie duszpasterskiej rozeznaczyć, jakie są rzeczywiste przyczyny jego decyzji oraz z miłością i roztropnością podjąć wysiłki, by odwieść go od tego zamiaru i obudzić wiarę zaszczerpioną w sakramencie chrztu. Dlatego z zasady akt formalnego wystąpienia - jeśli mimo podjętych starań do niego dochodzi - nie powinien być dokonywany w tym samym dniu, w którym osoba chcąc wystąpić z Kościoła zgłasza swój zamiar duszpasterzowi, ale dopiero po upływie czasu, jaki proboszcz roztropnie pozostawi do namysłu przed podjęciem tak poważnego w skutkach kanonicznych kroku.

9. Proboszcz ma obowiązek poinformować o kanonicznych skutkach karnych formalnego aktu wystąpienia z Kościoła, a więc na pierwszym miejscu o karze ekskomuniki latae sententiae, którą zaciąga odstępcza (kan. 1364 § 1). Skutkami kanonicznymi tej kary są: niemożność sprawowania i przyjmowania sakramentów oraz sprawowania sakramentaliów; zakaz udziału ministerialnego w obrzędach kultu; zakaz wykonywania funkcji w Kościele (m. in.: funkcji chrzestnego, świadka bierzmowania, świadka zawarcia małżeństwa, przynależności do publicznych stowarzyszeń, ruchów i organizacji kościelnych i katolickich, itp.); pozbawienie pogrzebu kościelnego (zob. kan. 316 § 1; 874 § 1, 4^o; 893 § 1; 915; 1184 § 1, 1^o; 1331).

10. Ponadto, jeśli wynika to z okoliczności, proboszcz powinien poinformować, że osoby, które dokonały formalnego aktu odstępstwa, nie podlegają kanonicznej formie zawarcia małżeństwa (kan. 1117). Jeśli

zamierzałyby zawrzeć małżeństwo ze stroną katolicką, podlegają przepisom zawartym w kan. 1071 § 1, 4° i 5°; 1124 oraz w Instrukcji Konferencji Episkopatu Polski o przygotowaniu do zawarcia małżeństwa w Kościele katolickim.

11. Jednocześnie należy wyjaśnić zainteresowanemu, że chrzest jest wydarzeniem, którego nie da się wymazać z historii życia człowieka, dlatego wykreślenie aktu z księgi chrztu nie jest możliwe. Gdyby ktoś powoływał się na prawo o ochronie danych osobowych, należy wyjaśnić, że w tej sprawie nie ma ono zastosowania: dane zawarte w księgach metrykalnych, jako udokumentowanie przyjętych sakramentów, są niezbędne do wykonywania własnych zadań Kościoła.

12. Po przeprowadzonej rozmowie duszpasterskiej (zob. pkt 8-11), a także po zbadaniu dokumentów tożsamości odstępcy i świadków oraz zweryfikowaniu, czy oświadczenie o odstępcstwie zawiera wszystkie wymagane dane, proboszcz potwierdza dokument swoim podpisem i pieczęcią parafialną, umieszczając datę. Uwierzytelnioną kopię tego dokumentu proboszcz przesyła do kurii swojej diecezji. Kuria diecezjalna, jeśli nie stwierdzi nowych okoliczności, poleca proboszczowi parafii chrztu odstępcy (także w przypadku, gdy odstępcstwo miało miejsce w parafii chrztu) dokonanie stosownego wpisu do parafialnej księgi ochrzczonych. Jeżeli odstępcę przyjął chrzest w parafii, która należy do innej diecezji, wówczas kuria diecezjalna przesyła informację o wystąpieniu z Kościoła do kurii diecezji chrztu odstępcy. Proboszcz parafii zamieszkania odstępcy ma obowiązek także dokonać odpowiedniego wpisu w kartotece parafialnej. Należy zadbać, aby analogiczny wpis został umieszczony także w duplikatach ksiąg metrykalnych. Dokumentację tej sprawy, zwłaszcza oryginał oświadczenia odstępcy, należy zachować w archiwum parafii, w której dokonany został formalny akt wystąpienia.

13. Ordynariusz może zadeklarować zaciągniętą karę ekskomuniki, z zachowaniem odpowiednich przepisów prawa (kan. 1364; 1342; 1717-1728).

14. Treść wpisu w księdze ochrzczonych na marginesie aktu chrztu odstępcy (zob. kan. 535 § 2) winna brzmieć: „Dnia w Parafii..... w formalnym aktem wystąpił(a) z Kościoła katolickiego”. Adnotacja ta musi być umieszczana na świadectwie chrztu.

15. Świadectwo chrztu z odpowiednią adnotacją jest jedynym dokumentem potwierdzającym formalny akt wystąpienia z Kościoła.

16. W przypadku, gdy do kurii lub parafii wpłynie informacja z zagranicy o wystąpieniu z Kościoła dokonany wobec urzędnika cywilnego, nie odnotowuje się tego faktu w księdze ochrzczonych. Zawiadomienie należy zachować w archiwum parafii, a przy okazji osobistej rozmowy z osobą, której sprawa dotyczy, podjąć z powagą tę kwestię, z zachowaniem wszystkich wymogów niniejszego dokumentu.

17. Jeśli w księdze ochrzczonych znajduje się, dokonana przed opublikowaniem niniejszego dokumentu, adnotacja o wystąpieniu z Kościoła tych, którzy wobec urzędnika cywilnego zgłosili wystąpienie, tego rodzaju wpisy należy traktować z należytą rozważą. Jeśli z wiedzy na temat danej osoby wynika, że pomimo złożonej deklaracji nie miała rzeczywistej woli wystąpienia z Kościoła, należy zwrócić się do kurii z wnioskiem o anulowanie adnotacji w księdze ochrzczonych. Jeśli sprawa wyniknie przy okazji pogrzebu, można udzielić katolickiego pogrzebu w formie uznanej przez proboszcza, o ile praktyka życia zmarłej osoby pozwala sądzić, iż nie miała ona woli zrywania ze wspólnotą Kościoła, lub gdy przed śmiercią dała oznaki pokuty (kan. 1184 § 1).

18. Pomimo aktu odstępcstwa niezniszczalny charakter, jaki wyciska sakrament chrztu św. (kan. 849), pozostaje niezatarty. Odstępcę, chcący powrócić do wspólnoty Kościoła, zgłasza się do swojego proboszcza. Po odbyciu stosownego przygotowania, może być ponownie przyjęty do pełnej wspólnoty z Kościołem katolickim. Sprawę należy wówczas przedstawić w kurii diecezjalnej. Jedyne ordynariusz może uwolnić z ciężającej na odstępcy kary ekskomuniki, z zachowaniem przepisu kan. 1357. Po uwolnieniu z kary kościelnej należy dokonać stosownej adnotacji w księgach metrykalnych. Powracający do pełnej wspólnoty z Kościołem katolickim winien złożyć wyznanie wiary według zatwierdzonego obrzędu („Obrzędy chrześcijańskiego wtajemniczenia dorosłych” - dodatek).

19. Jeśli odstępcę w czasie, w którym znajdował się poza wspólnotą Kościoła, zawarł małżeństwo w jakiegokolwiek formie, sprawę należy przedłożyć kurii diecezjalnej celem ustalenia jego stanu kanonicznego.

20. W niebezpieczeństwie śmierci grożącym odstępcy zakaz przyjmowania sakramentów ulega zawieszeniu. W takiej sytuacji, podlegający karze ekskomuniki może otrzymać sakramentalne rozgrzeszenie, przyjmując

namaszczenie chorych i przystąpić do Komunii św. (kan. 1352 § 1), jeżeli o to dobrowolnie poprosi i okaże postawę nawrócenia. Gdy minie niebezpieczeństwo śmierci należy zastosować procedurę, o której w punkcie 18.

21. Zachęca się usilnie wiernych do nieustannego pielęgnowania i pogłębiania więzi we wspólności ludu Bożego oraz odważnego dawania świadectwa wiary, aby wielorakie trudności, napięcia i kryzysy ziemskiego życia mogły być skuteczniej przezwyciężane.

22. Wszystkich zaś wiernych wzywa się do modlitwy za tych braci i siostry, którzy jak ewangeliczne zagubione owce oddalili się od wspólnoty Kościoła, by powrócili na drogę jedności wiary, sakramentów i zwierzchnictwa kościelnego.

+ Józef Michalik

Przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski

+ Stanisław Budzik

Sekretarz Generalny Konferencji Episkopatu Polski

Białystok, dnia 27 września 2008 r.

SPRAWOZDANIA ZE ZJAZDÓW KSIĘŻY

Sprawozdanie z dekanalnego zebrania Księży Okręgu Północno-Wschodniego i Południowo-Wschodniego

Jesienne zebranie księży polskich pracujących w Alzacji i Lotaryngii odbyło się 13 października 2008 r. w siedzibie Polskiej Misji Katolickiej w Luksemburgu.

Na początku przywitał nas Rektor tutejszej PMK ks. Henryk Kruszewski, który życzył wszystkim miłego i owocnego spotkania.

Następnie Dziekan okręgu północno-wschodniego ks. Wiesław Tomkiewicz rozpoczął spotkanie modlitwą, po niej zaś powitał przybyłych do nas Rektora PMK we Francji ks. infułata Stanisława Jeża i ks. wicerektora dra Krystiana Gawrona.

Po czym nastąpiło odczytanie sprawozdania z poprzedniego spotkania.

Ks. Krystian Gawron przedstawił nam referat, którego temat brzmiał następująco: „Otoczmy troską życie. Aplikacja programu duszpasterskiego Konferencji Episkopatu Polski w PMK we Francji”.

Cały referat był podzielony na trzy części:

1. Kontekst duszpasterski.
2. Baza teologiczna programu.
3. Aplikacje duszpasterskie dla Polskiej Misji Katolickiej we Francji.

W pierwszym punkcie Ks. Krystian Gawron przedstawił hasło nowego programu duszpasterskiego na lata 2008-2009, które brzmi „Otoczmy troską życie”. I nawiązał do kontekstu duszpasterskiego w jakim znajduje się Polska Misja Katolicka we Francji, a zwłaszcza na laicyzm, w którym Francja przoduje. Zauważył również, że Polacy przybywający do tego kraju bardzo często przyjmują laicki styl życia.

W drugim punkcie referatu ks. Wicerektor podkreślił, że obecny program duszpasterski nie posiada jakiejś szczegółowej literatury dla bazy teologicznej.

Rzeczywistą podstawą teologiczną dla programu Konferencji Episkopatu Polski była Encyklika Benedykta XVI „Spe salvi”. Ten papieski dokument podaje głębokie teologiczne uzasadnienie dla omawianego programu.

W trzecim punkcie referatu ks. Wicerektor omawiał naszą rolę, czyli duszpasterzy pracujących we Francji we włączenie się w troskę o pogłębienie wiary. Przedstawił to na poziomie czterech źródeł dynamizmu wiary:

1. Katecheza
2. Kaznodziejstwo
3. Rekolekcje
4. Grupy formacyjne.

Następnie przeszedł do omówienia nowych form ewangelizacji w ramach Polskiej Misji Katolickiej na poziomie ogólnofrancuskim, regionalnym i parafialnym.

Jeśli chodzi o formy ewangelizacyjne w całej Francji to zostały wymienione katechizm płocki - czyli katecheza dla dorosłych, troska o samotnych Polaków, 134 Pielgrzymka do Lourdes oraz większe zaangażowanie laikatu na polu ewangelizacji.

Na poziomie regionalnym ks. Referent wymienił zebrania dekanalne, pielgrzymki dekanalne, uobecnienie programu ks. Rektora w życiu, regionalne dni skupienia dla Rad Duszpasterskich oraz zaproponował zorganizowanie dwudniowego sympozjum dla laikatu.

Na poziomie parafii zostały wymienione katechizm płocki, katechizacja dzieci, rekolekcje parafialne, troska o samotnych, kręgi biblijne, grupy formacji i kultury, jak również troska o Polaków żyjących w związkach nie sakramentalnych lub mieszanych.

Ks. Krystian Gawron zachęcił nas do korzystania w homiletyce z „Programu duszpasterskiego”, a w katechezie z „Katechizmu płockiego”.

Po skończonym referacie rozpoczęła się dyskusja, w której zabrali głos:

Ks. Krystian Gawron, dał nam świadectwo ze spotkania z Benedykt XVI w Sydney.

Ks. Wiesław Tomkiewicz zadał pytanie, co zrobić, aby bardziej zaangażować laikat w swoich parafiach?

Ks. Henryk Kruszewski zaproponował organizację różnych pielgrzymek, nawiązał również do tego, że często laikat uważa, że kapłan jest tylko pomocą w duszpasterstwie.

Ks. Marian Kumyta zauważył, że mamy nie tylko polski program duszpasterski, ale również działamy we francuskich strukturach, które mają swoje programy.

Ks. Stanisław Kupczak zauważył, że żyjąc we Francji nie możemy się izolować od Francuzów, zaapelował o szacunek dla drugiego duszpasterstwa oraz dał propozycję, aby uaktualnić stronę internetową PMK.

Ks. Ryszard Górski zaproponował, aby umieszczać na stronie internetowej informacje, co dzieje się w polskich Wspólnotach w całej Francji.

Następnie zabrał głos Rektor Polskiej Misji Katolickiej we Francji ks. infułat Stanisław Jeż, który podziękował za wszystkie propozycje i uwagi, które padły podczas dyskusji. Stwierdził, że omawiany program i jego konkretne implikacje, zależą od poszczególnej parafii, w której pracujemy. Zachęcił również nas wszystkich do wprowadzenia katechizacji dorosłych, poprzez „Katechizm płocki”. Przypomniał również, że w katechezie nie jest najważniejsza metoda, ale jej treść.

Następnie ks. Rektor podał nam informacje, że w ramach Polskiej Misji Katolickiej pracuje 122 kapłanów: 22 dla Francuzów, 55 dla Polonii, 45 ma dwa etaty.

Kolejne informacje to:

1. Wprowadzenie „Katechizmu płockiego” w całej Francji w ramach PMK.

2. Uaktualnienie strony internetowej naszej Misji.

3. Dom dla samotnych i starszych Polaków.

4. Tworzenie mocnych Rad Duszpasterskich.

5. Propozycja zaangażowania laikatu podczas pielgrzymek regionalnych.

6. Szkoła Nowej Ewangelizacji.

7. Kolokwia na temat osoby i nauczania Jana Pawła II.

8. Polskie Zjednoczenie Katolickie.

Po podaniu informacji celebrowaliśmy wspólnie Eucharystię w polskim kościele.

Po Mszy św., Rektor Polskiej Misji Katolickiej w Luksemburgu ks. Henryk Kruszewski zaprosił nas na obiad, po którym nastąpiło zakończenie naszego jesiennego spotkania.

Ks. Ryszard Wątorek

Protokół z Dekanalnego Zjazdu Księży Okręgu Południowo - Środkowego

W dniach 3-4 listopada 2008 r. w Cognac odbyło się zebranie Księży z Polskiej Misji Katolickiej Okręgu Południowo-Środkowego. Spotkanie zorganizował ks. dziekan Bronisław Rosiek.

W spotkaniu tym wzięli udział: Ks. dr Krystian Gawron - Wicerektor PMK, Ks. Marcin Płonka, Ks. Jarosław Kucharski Schr., Ks. Ryszard Fyda Schr., Ks. Jerzy Chorzempa Schr., Ks. Waldemar Patulski, Ks. Tadeusz Hońko, Ks. Roman Szarzyński Schr., Ks. Zdzisław Początek Schr., Ks. Jan Socha CM, Ks. Zygmunt Zajac OFM, Ks. Andrzej Wasilewski, Ks. Stanisław Świerk, Ks. Andrzej Ignarski, Ks. Bronisław Rosiek, Ks. Karol Kapuściak CM, Ks. Maciej Paramuszczak.

Spotkanie rozpoczęło się od wspólnych niesporów wraz z miejscową wspólnotą monastyczną Świętego Jana.

Po uroczystych niesporach była kolacja wraz ze spotkaniem integracyjnym, a po nim kompleta w kaplicy.

Drugi dzień skupienia rozpoczęto od jutrzni i modlitwy w intencji chorych księży, po czym było śniadanie.

Uroczystego przywitania dokonał nasz dziekan ks. Bronisław Rosiek z Nicei.

Konferencję - wykład wygłosił ks. dr Krystian Gawron. Tematem było: „Otoczyć troską życie” - aplikacja. Treść obejmowała:

I - Kontekst duszpasterski programu

-baza teologiczna (encyklika „Spe Salvi” Benedykta XVI)

-aplikacja programu do PMK we Francji (Katechizm Płocki)

II - Sytuacja Kościoła w Polsce

-Sytuacja Kościoła we Francji

- „Kościół niosący Ewangelię nadziei”

Główne myśli i ustalenia ze spotkania to zapowiedź dekretu wprowadzającego katechezy z Katechizmu Płockiego na początek Mszy Świętej niedzielnej w ośrodkach PMK od 30 listopada 2008 r.

-134 Europejska pielgrzymka Polonii do Lourdes (7-10 maja 2009 r.)

-Forum Laikatu

-Wywiesić na wszystkich fakultetach informacje dla młodych

-Co robimy dla niepraktykujących i niewierzących

-Aktualizacja stron internetowych

-Nowy informator PMK (aktualizacja do stanu z jesieni 2008 r.)

-świeczki Caritas Polska

-zinformatyżowanie biblioteki parafialnej przez 2 studentów z Erasmusa i Copernicusa

-Każda inwestycja w młodych się opłaca

-Jeżeli są szkoły polskie, to nie oddawać ich świeckim, bo nie będzie tam katechezy

Obiad uwieczniono wykładem przeora miejscowej wspólnoty na temat objawień w sanktuarium św. Józefa w Cotignac

Następne spotkanie ustalono na 10 marca 2009 r. w Parafii Trójcy Świętej w Lyonie.

Ks. Stanisław Swierk

Protokół z Dekanalnego Zjazdu Księży Okręgu Północnego

Jesienne zebranie okręgu Północnej Francji odbyło się 23 października 2008 r. w domu Sióstr Sercanek w Feuquières les Béthune. Tradycyjnie zebranie poprowadził ks. Dziekan J. Pająk. Na wstępie po odmówieniu wspólnie modlitwy: „Ojcze nasz”, powitał nowych kapłanów: ks. M. Nizio, ks. A. Gałązkę i ks. Z. Stefańskiego, który był nieobecny, oraz gości - przedstawicieli PZK: p. J. Siemiątkowską i p. J. Jankowską. PMK z Paryża reprezentował Rektor ks. Infulat St. Jeż, oraz ks. Wicerektor K. Gawron, który w dalszej części zebrania wygłosił referat pt. „Otoczmy troską życie”.

Następnym punktem zebrania było sprawozdanie z wiosennego zebrania dekanalnego, które zreferował sekretarz dekanalny ks. P. Michniak. Sprawozdanie zostało przyjęte. Po przeczytaniu sprawozdania, ks. Dziekan poprosił ks. K. Gawrona o wygłoszenie przygotowanego referatu, którego zasadniczą treścią był temat: „Otoczmy troską życie”.

Prelegent w swoim referacie skupił naszą uwagę na trzech zasadniczych punktach, które przedstawił biorąc pod uwagę zwłaszcza w kontekst duszpasterski w oparciu o bazę teologiczną i jej aplikację we Francji.

Ks. Gawron na początku przypomniał, że temat: „Otoczmy troską życie” jest niezmiernie aktualny z uwagi na fakt, że obserwujemy ze strony instytucji europejskich ogromną presję, która wyraża się w swoistym totalitaryzmie propagującym aborcję i eutanazję. Stąd zadaniem całego Kościoła stało się wezwanie do obrony życia, które tak konsekwentnie realizował Jan Paweł II, a dzisiaj jego następca Benedykt XVI.

Chodzi o uświadomienie wszystkim wierzącym, jaką wielką wartością jest życie ludzkie od samego poczęcia aż do naturalnej śmierci. W tym wezwaniu odzwierciedla się ciągle aktualne wezwanie do nowej ewangelizacji, które nic nie straciło ze swej aktualności, bowiem ciągle ewangelizowanie ludzkich sumień jest codzienną troską Kościoła, który głosi Ewangelię nadziei i zbawienia. Jak zauważył ks. Gawron, żyjemy w świecie zlaicyzowanym, w którym za wszelką cenę propaguje się wartości antyludzkie i antychrześcijańskie. Wydaje się zatem czymś oczywistym, by głosząc Ewangelię życia, nieustannie przypominać wierzącym o wartości i sensie ludzkiego życia, które trzeba otaczać szczególną troską i chronić je.

W tym kontekście przypomniał program duszpasterski KEP na nadchodzący rok, oparty na encyklice papieża Benedykta XVI, który odnosi się w swym głównym założeniu do troski o życie ludzkie. Przypomniał ostatnie dokumenty papieskie; jak: „Evangelium vitae”, „Ecclesia in Europa” - Jana Pawła II czy „Spe salvi” - Benedykta XVI, w których podejmowane są te kwestie. Biorąc pod uwagę naszą sytuację duszpasterską, w której się znajdujemy - postulował ks. Gawron, byśmy w naszym działaniu i posłudze byli solidarni i starali się włączać w nasze działanie laikat, zwłaszcza tych, których znamy i formujemy. Wspomniał o Katechizmie Płockim - jako pomocy do wykorzystania przy przepowiadaniu Słowa Bożego w formie krótkiej katechezy niedzielnej dla dorosłych - począwszy od I niedzieli Adwentu. Przy tej okazji zaproponował, by kolportować Katechizm Płocki wśród wiernych - to jest troska o środkową fazę życia. Na zakończenie swego wystąpienia ks. Wicerektor postulował, aby tam gdzie to jest możliwe zapraszać do współpracy młodsze pokolenie, by pełniej angażowało się w naszych wspólnotach parafialnych,

/w radach parafialnych, różnego rodzaju stowarzyszeń katolickich, a zwłaszcza na polu katechezy/. Przypomniął także o zorganizowaniu forum laikatu na Północy Francji w kontekście zbliżającej się 175- rocznicy PMK we Francji. Prosił o przygotowanie dwudniowego forum, które będzie jednym z etapów do obchodów rocznicowych. Przygotowane forum ma być udokumentowaniem dorobku Polaków zamieszkujących ten rejon Francji od kilku pokoleń w wymiarze religijnym, społecznym i kulturowym. Podsumowując swoje wystąpienie, ks. Gawron - postawił ważne pytanie: Co robimy dla Polaków, którzy żyją w związkach niesakramentalnych i co należy robić by wrócili do Kościoła? Po zakończeniu referatu ks. J. Domański postawił pytanie: Jak zsynchronizować program KEP i diecezji Arras, której Bp proponuje czytanie Ewangelii św. Marka i listów Św. Pawła?

W drugiej części zebrania po przerwie nastąpiła część informacyjna PZK i podanie dat na temat naszej działalności duszpasterskiej w rejonie Północnej Francji, którą przedstawił ks. D. Żyliński.

16.X.2008 w Harnes: miał miejsce Dzień papieski przygotowany wspólnie z towarzystwem Mężów Katolickich.

10.XI.2008 - Lens 18.30. Msza św. - z okazji Dnia Niepodległości.

07.XII.2008- Lens - Msza św. 9.45. - uroczystość Barbórki.

11.XII.2008 - Barlin - dzień modlitw Bractwa Żywego Różańca.

29.I.2009 - Czuwanie kołędowe w Lens o 20.00.

17.II.2009 - Zebranie katechetyczne w Liévin.

23.II.2009 - Zebranie Rady PZK.

12.III.2009 - Dzień skupienia Mężów Katolickich w Méricourt.

18.III.2009 - Bruay - Spotkanie Krucjaty Eucharystycznej.

19.III.2009 - Zebranie dekanalne w Fouquières.

02.IV.2009 - Msza św. w IV rocznicę śmierci Jana Pawła II w Lens.

27.IV.2009 - Zebranie Rady PZK w Liévin.

03.V.2009 - Msza św. z okazji 3-go maja w Lille.

23.V.2009 - Zebranie roczne PZK w Fouquières.

7.VI.2009 - Boże Ciało na wzgórzu Lorette /85 - lecie PZK/ z udziałem bpa Z. Zimowskiego i Forum przygotowane przez PZK i PMK we Francji.

9.VI.2009 - Walny zjazd Bractwa Żywego Różańca w Lens - 80 - lecie związku.

03.IX.2009 - Pielgrzymka do Dadizele - Belgia.

07.IX.2009 - Rekolekcje kapłańskie w La Ferte.

13.IX.2009 - Dzień modlitw Mężów Katolickich na wzgórzu Lorette.

08.X.2009 - Walny zjazd Mężów Katolickich w Méricourt.

Ks. Dziekan zwrócił uwagę, by zadbać o lepszą koordynację naszych spotkań eucharystycznych, by nie nakładały się daty naszych spotkań.

Podano także komunikaty PMK w Paryżu:

26.X.2008 Msza św. z udziałem Prymasa Polski w ramach obchodów 10-rocznicy filii KUL-u w Paryżu - wręczenie indeksów i dyplomów.

7-10.V.2009 - Pielgrzymka Polonii do Lourdes - przy tej okazji poświęcenie sali multimedialnej w Domu PMK.

Ukazało się nowe wydanie w j. polskim: „Francja po polsku”.

Do nabycia DVD - film z okazji postawienia i poświęcenia pomnika Jana Pawła II w Lourdes z udziałem Prymasa Polski.

Ks. Wicerektor poinformował, że będą kontynuowane wizytacje naszych wspólnot parafialnych.

Zjazd dekanalny zakończył się wspólną celebracją eucharystii w kaplicy sióstr, pod przewodnictwem ks. Rektora PMK z krótką homilią, a po niej wszyscy obecni kapłani spożyli obiad.

ks. Piotr Michniak

Protokół ze Zjazdu Księży Dekanatu Paryskiego

Dnia 10 listopada 2008 roku w Parafii Wniebowzięcia NMP w Paryżu 31 księży uczestniczyło w dekanalnym spotkaniu, które rozpoczęło się od Koncelebrowanej Eucharystii pod przewodnictwem Ks. Infułata Stanisława Jeża (Rektora PMK we Francji).

Homilię wygłosił Ks. Bogusław Brzyś, który zgłębiał tajemnicę ludzkiej wiary. Mówił, że Jezusa intrygowała mała wiara uczniów. On wybrał tych, których sam chciał. Mógł wybrać każdego a zdecydował się na wybór uczniów z wiarą przeciętną. Właśnie taka wiara, pozwoliła im na wypełnienie misji jakiej się podjęli. Ks. Bogusław nawiązał do życia kapłańskiego, mówił, że wiara jaką posiadamy jest wystarczająca do tego, by szczęśliwie przeżyć swoje kapłaństwo. Wezwał nas wszystkich do odwagi w dzieleniu się wiarą jaką posiadamy. Na zakończenie Ksiądz Kaznodzieja odwołał się do słów św. Pawła Apostoła z 2 Listu do Koryntian - „wystarczy ci mojej łaski...” i stwierdził, że słabość paradoksalnie może okazać się atutem. Bóg może okazać swoją moc przez moją słabość.

Formacyjną część spotkania otwarł Ks. dr Wacław Szubert Dziekan i Proboszcz Parafii Wniebowzięcia NMP w Paryżu, witając bardzo serdecznie wszystkich zebranych kapłanów. Po wprowadzeniu ks. Dziekana głos zabrał Ks. Rektor Stanisław Jeż, który zaprezentował wykład „Otoczmy troską życie” - aplikacja programu Komisji Duszpasterstwa Ogólnego Konferencji Episkopatu Polski do duszpasterstwa polskiego we Francji. W swoim przedłożeniu Ks. Infulat przedstawił kontekst duszpasterski jakim jest kontynuacja przez obecnego Papieża Benedykta XVI dzieła rozpoczętego przez Jana Pawła II. Jest to dzieło w obronie wartości ważnych dla wszystkich ludzi. Zachęcał do wypłynięcia na głębię całego nauczania Sługi Bożego Jana Pawła II. Ponadto Ks. Prelegent stwierdził, że w Europie doszło do zepchnięcia sfery duchowej na margines. Taki stan rzeczy może ulec przemianie dzięki ewangelizacji jaką podejmujemy, w tej nowej ewangelizacji mamy przedstawić Pana Jezusa jako Nauczyciela Życia.

Ponadto Ksiądz Rektor dotknął konkretnych spraw związanych z działaniem PMK we Francji:

- Koncentrować się na uświadamianiu praw Polaków we Francji.
- Wprowadzać w życie pełną aplikację instrukcji „Erga migrantes Caritas Christi”.
- Wykorzystać katechetycznie nowy Katechizm Diecezji Płockiej, zawierający krótkie katechezy.

Po wykładzie Ks. Rektora nastąpiła dyskusja, która w głównej mierze dotyczyła przywołanego w słowach ks. Infulata, nowego Katechizmu Płockiego i jego duszpasterskiego wykorzystania.

Po dyskusji nastąpił blok informacyjny w którym Ks. Rektor podał następujące komunikaty:

- Poinformowanie o wydrukowaniu nowego informatora PMK.
- Zachęcił do rozprowadzania świec adwentowych w parafiach.
- Podkreślił uniwersalność modlitewnika polsko-francuskiego wydane przez PMK.

Na końcu Ksiądz Rektor podziękował zebranych księżom za wierność strojowi duchownemu.

Ponadto ks. Marcin Głusek poinformował zebranych o mających nastąpić szkoleniach dla katechetów. Ks. Tomasz Sokół promował Głos, który od Świąt Bożego Narodzenia 2008 r. będzie ukazywał się w kolorowej szacie. Ponadto zachęcał wszystkich do akcji reklamowej tego czasopisma.

Spotkanie zakończył uroczysty obiad połączony z życzeniami dla Czcigodnych Solenizantów: Księdza Infulata Stanisława Jeża, Rektora PMK we Francji, Ks. Infulata Witolda Kiedrowskiego, Ks. Kanonika Stanisława Jemioła, Ks. Marcina Pyzy, Ks. Marcina Głuska.

ks. Paweł Witkowski

10-LECIE ISTNIENIA STUDIUM FILOZOFICZNO- ETYCZNO-SPOŁECZNEGO IM. JANA PAWŁA II W PARYŻU

Gdy w tym roku przeżywamy tę 10-tą rocznicę istnienia studiów w Paryżu, winniśmy najpierw uwielbić Boga za tę łaskę daną naszej Wspólnocie Polskiej we Francji. Studium to zostało pomyślane, jako załączek kształcenia i dialogu z kulturą współczesną. Powstało z inicjatywy „oddolnej” uczestników wykładów filozoficznych i jego organizatorów Studium przygotowuje swoich studentów do podjęcia dyskusji z myślą współczesną - filozoficzną, światopoglądową, religijną, czy ideologiczną.

Następnie winniśmy oddać hołd i złożyć wyrazy ogromnej wdzięczności tym wszystkim, którzy to STUDIUM tworzyli: tym ponad 800 młodym ludziom z naszej Polonii (głównie paryskiej), którzy mimo pracy zawodowej, życia małżeńskiego i rodzinnego, znajdowali czas, by przychodzić na wykłady, zdawać egzaminy. Z tej grupy dyplom ukończenia Studium otrzymało 362 studentów. Na studiach magisterskich Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II naukę kontynuuje 262 studentów. Tytuł magistra filozofii uzyskało 24 studentów. Kolejne prace magisterskie przygotowuje 45 studentów. Z tych którzy uzyskali tytuł magistra 9 osób podjęło pisanie pracy doktorskiej. Przez taką zorganizowaną działalność, powstało całe środowisko uniwersyteckie, które zorganizowało 9 sympozjów, 4 wyjazdy zagraniczne (Włochy, Grecja, Anglia, Szwajcaria).

Nasze wyrazy wdzięczności winniśmy też przekazać gronie profesorskiemu z całego Wydziału Filozoficznego KUL. Byli to: profesorowie, doktorzy habilitowani, doktorzy, którzy sami zafascynowani poznawaną prawdą o świecie i człowieku, przekazywali swój entuzjazm naszym studentom. Dlatego też mimo trudności lokalowych, organizacyjnych, mimo opłat, zgłaszało się co roku ok. 100 osób. Z grona profesorskiego chciałbym ze szczególną serdecznością i wdzięcznością wymienić osobę Pana dr hab. Włodzimierza Dłubacza - profesora KUL. Nie byłoby naszego Studium bez Jego serca, zaangażowania, talentu organizacyjnego. Możemy dziś najserdeczniej podziękować Bogu, że dał nam na drogach naszego życia spotkać człowieka taki wielkiego formatu. Promieniowanie uczniów - tych ponad 800 osobowej grupy z Paryża, niech będzie osobistą satysfakcją i źródłem szczęścia Pana Profesora. Poświęcił, bowiem tyle swych sił, czasu, talentu, tak świętej sprawie jaką jest formacja uniwersytecka tyłu Polaków z Paryża i regionu paryskiego. Za wszelkie otrzymane dobro, z głębi naszych wdzięcznych serc, dziękujemy.

Słowa wdzięczności pragnę również skierować do Pani mgr Urszuli Sulmirskiej. Pani Sulmirska jest

w sercu spraw organizacyjnych Studium, jest duszą sekretariatu, czyli osobą, która nadaje życie i konkretne formy organizacyjne istnienia codziennego tychże studiów.

Samo bezpośrednio przygotowanie tychże obchodów 10-lecia zawdzięczamy też osobom, które z podziwu godnym oddaniem, zaangażowaniem się, poświęceniem całych dni o godzin sprawiły, że obchody te stały się możliwe i to na tak wysokim poziomie organizacyjnym. Były to Panie: mgr Katarzyna Oberda, mgr Urszula Sulmirska, Urszula Dębowiec, Beata Krowicka, Anna Ostafin, Agnieszka Rusinowska, Halina Stepanko, Renata Sykała i Dorota Turbak. Panie te weszły do Komitetu organizacyjnego, który od kilku miesięcy pracował nad każdym punktem programu. Stąd też ogromna wdzięczność i wyrazy największego uznania.

Uroczystościom obchodów 10-lecia Studium patronował Komitet honorowy, w skład którego zostali zaproszeni i wyrazili zgodę na ten wybór: Jego Eminencja Ks. Kardynał J. Glemp, Prymas Polski (przewodniczący Komitetu); Ks. Abp prof. J. Życiński, Metropolita Lubelski i Wielki Kanclerz KUL-u, Ks. Bp prof. Dr hab. A. Dzięga, Biskup Sandomierski; Ks. Bp prof. dr hab. A. F. Dziuba, Przewodniczący Komisji Episkopatu Polski ds. Nauki; Ks. Bp dr Z. Zimowski, Delegat Episkopatu Polski ds. Emigracji; Jego Magnificencja Ks. prof. dr hab. St. Wilk Rektor KUL, Marek Jurek b. Marszałek Sejmu RP, ks. prof. dr hab. St. Janeczek, Dziekan Wydziału Filozofii KUL, ks. inf. St. Jeż Rektor PMK we Francji, s. prof. Z. J. Zdybicka, dr hab. Wł. Dłubacz - prof. KUL.

Same obchody rocznicowe trwały 4 dni. Odbywały się one w Polskim Ośrodku, 20, rue Marsoulan, 75012 Paris.

W czwartek, dn. 23 października o godz. 19-tej odbyło się spotkanie absolwentów Studium. Dokonano wtedy prezentacji działalności i dorobku Studium: otwarto wystawę książek i fotografii, obejrzano projekcję filmów o KUL.

Piątek, dn. 24 października był dniem uroczystej inauguracji nowego roku akademickiego. Najpierw była Msza Św., której przewodniczył i w czasie, której Słowo Boże wygłosił Ks. Józef Kardynał Glemp, Prymas Polski. Następnie wykład inauguracyjny wygłosił prof. dr hab. Wł. Dłubacz. Tenże profesor wręczył! potem indeksy dla kandydatów rozpoczynających I rok studiów, wręczył też dyplomy dla kończących Studium, jak i listy gratulacyjne dla osób, które uzyskały dyplom magisterski na KUL.

Potem były wystąpienia gości. Przemawiał ks. Inf. St. Jeż, Rektor PMK we Francji, ks. prof. Roman Bartnicki, 4-krotnie wybierany Rektor Uniwersytetu Kard. Stefana Wyszyńskiego w Warszawie. Wysłuchano też wystąpienia P. dr K. Krajewskiego z KUL. W imieniu absolwentów wystąpił p. mgr Z. Szczębara. Następnie proszono o specjalne słowo Prymasa Polski, ks. Józefa kard. Glempa, który mówił o promieniowaniu polskiej myśli filozoficznej KUL na wschód i zachód Europy. Występ chóru i aperitif zakończył ten jakże uroczysty dzień inauguracji.

Wyjątkowym dniem, od strony naukowej, była sobota, dn. 25 października. W tym dniu zorganizowano sesję naukową zatytułowaną: „Lubelska Szkoła Filozoficzna w Paryżu”. W sesji dopołudniowej wysłuchano 20-minutowych wystąpień profesorów KUL. Odczytano najpierw dwa przekazane na sesję teksty: ks. prof. St. Janeczka, Dziekana Wydziału Filozofii Kul i ks. prof. A. Maryniarczyka. Następnie p. prof. Wł. Dłubacz mówił o filozofii i antropologii M. A. Krapca, natomiast p. dr K. Krajewski przedstawił personalizm K. Wojtyły-Papieża Jana Pawła II. Był także wykład p. dr C. Rittera o społecznym nauczaniu Jana Pawła II.

Sesja popołudniowa miała charakter wspomnieniowy. Mieli wtedy wystąpić: ks. dr J. Grzywaczewski, Rektor Seminarium Polskiego w Paryżu, ks. dr W. Szubert i ks. mgr W. Gronowicz. Bardzo ciekawe były komunikaty naszych doktorantów, którzy przedstawiali główny problem przygotowywanej przez każdą osobę, pracy doktorskiej. Wystąpili: mgr M. Dudek-Nicpoń; mgr W. Malinowski, mgr B. K. Maitre, mgr K. Oberda, mgr U. Sulmirska, mgr Z. Szczębara, mgr M. Wójtowicz, mgr E. Zdunowska. Całość tego wyjątkowego dnia zakończono wysłuchaniem „Tryptyku rzymskiego” we wspaniałym wykonaniu p. Andrzeja Seweryna.

Niedziela, 26 października, miała jeszcze inny charakter. W polskim kościele w Paryżu, p.w. Wniebowzięcia NMP. Mszy Św. o godz. 11.00 przewodniczył ks. J. kard. Glemp, Prymas Polski, który też wygłosił okolicznościowe słowo. We Mszy św. uczestniczyli przedstawiciele władz polskich w Paryżu, na czele z P. Tomaszem Orłowskim. Ambasadorem RP w Paryżu, prezesów organizacji polonijnych, jak i licznej reprezentacji Fundacji Jana Pawła II we Francji, na czele z p. dr C. Tomkiewicz.

Niedzielne popołudnie to promocja KUL, który w tym roku przeżywa 90-tą rocznicę swego istnienia. W ośrodku polskim przy ul. Marsoulan odbyło się spotkanie z ks. prof. Sławomirem Nowosadem, prorektorem KUL ds. nauki i współpracy z zagranicą. Była też projekcja o KUL z komentarzem Ks. Prorektora. Na zakończenie zostaliśmy oczarowani koncertem fortepianowym w wykonaniu T. Rittera, 13-letniego pianisty, syna p. dr C. Rittera.

Te cztery dni obchodów 10-lecia Studium Filozoficzno-Etyczno-Spolecznego im. Jana Pawła II w Paryżu ukazały ważność tego ośrodka, jak i dobro, które się tam realizuje. Powierzamy to dzieło Panu Bogu, bo tylko On, Pan dziejów, może normalny, ludzki Chronos zamieniać w zbawczy Kairos.

ks. Wacław Szubert

INFORMACJE PMK

➔ Tradycyjne akcje organizowane przez PMK :

- ◆ Tradycyjna akcja Wigilijnego Dzieła Pomocy Dzieciom przyniosła w tym roku dochód w wysokości **5.291 euros**. Dochód został przeznaczony na pomoc dzieciom z Polski i Białorusi. Wszystkim księżom, którzy w niniejszą akcję się zaangażowali bardzo dziękujemy. Bóg zapłać!

NASZ KALENDARZ

✍ REKOLEKCJE :

07-11.09.2009 - Rekolekcje i Zjazd Księża PMK z Francji w La Ferté sous Jouarre

✍ SAKRAMENT BIERZMOWANIA :

21.05.2009 - godz. 11.00 w parafii Wniebowzięcia NMP, Paryż I

17.05.2009 - godz. 18.00 w parafii św. Genowefy, Paryż XVI

✍ ZJAZDY:

Okręg PARYSKI: 23.03.2009 - Dekanalny Zjazd Księża - Paryż, Concorde

Okręg PÓLNOCNY: 19.03.2009 - Dekanalny Zjazd Księża - Fouquières les Béthune

Okręg PÓLNOCNO - WSCHODNI i POŁUDNIOWO - WSCHODNI: 09.03.2009 - Dekanalny Zjazd Księża - Strasbourg

Okręg POŁUDNIOWO - ŚRODKOWY: 10.03.2009 - Dekanalny Zjazd Księża - Lyon

✍ PIELGRZYMKI I INNE WYDARZENIA REGIONALNE:

OKRĘG PARYSKI

KWIECIEŃ:

13-22.04.2009 - Pielgrzymka do Ziemi Świętej

19.04.2009 - Niedziela Miłosierdzia Bożego w Osny organizowana przez xx. Pallotynów

MAJ:

10.05.2009 - Pielgrzymka na polski cmentarz w Montmorency (THL i PMK)

07-10.05.2009 - Europejska Pielgrzymka Polaków do Lourdes

24.05.2009 - Pielgrzymka Polaków do Liesse

CZERWIEC:

12.06.2009 - Pielgrzymka do Bazyliki Sacré Coeur, godz. 20.00 - odpowiedzialni: parafia Wniebowzięcia NMP

LIPIEC:

05.07.2009 - Zjazd Katolicki w Osny

OKRĘG PÓLNOCNY

LUTY:

17.02.2009 - Zebranie katechetyczne w Liévin

23.02.2009 - Zebranie Rady PZK

MARZEC:

12.03.2009 - Dzień skupienia Mężów Katolickich w Méricourt

18.03.2009 - Spotkanie Krucjaty Eucharystycznej w Bruay

KWIECIEŃ:

02.04.2009 - Msza św. w IV rocznicę śmierci Jana Pawła II w Lens.

27.04.2009 - Zebranie Rady PZK w Liévin.

MAJ:

03.05.2009 - Msza św. z okazji 3-go maja w Lille.

23.05.2009 - Zebranie roczne PZK w Fouquières.

CZERWIEC:

06-07.06.2009 - Kolokwium: „Ch'ti polonais, d'ou vient-tu? Ou vas-tu?” przygotowane przez PMK we Francji w ramach przygotowania do 175-tej rocznicy Misji

07.06.2009 - Uroczystość Bożego Ciała i Procesja Eucharystyczna w Bazylice Notre-Dame de Lorette /85-lecie PZK/ z udziałem ks. bpa Z. Zimowskiego

09.06.2009 - Walny zjazd Bractwa Żywego Różańca w Lens - 80-lecie Związku

OKRĘG PÓLNO-CNO - WSCHODNI

MAJ

03.05.2009 - Uroczystość z okazji 3 Maja w Mondelange

21.05.2009 - Pielgrzymka do Saint Avold

CZERWIEC:

21.06.2009 - Pielgrzymka do Notre-Dame de Sion

OKRĘG POŁUDNIOWO - WSCHODNI

MAJ:

01.06.2009 - Pielgrzymka do Thierenbach

OKRĘG POŁUDNIOWO - ŚRODKOWY

CZERWIEC:

I niedz. 2009 - Pielgrzymka do Paray le Monial

134 Europejska Pielgrzymka Polaków do Lourdes
organizowana przez Polską Misję Katolicką we Francji
pod przewodnictwem Jego Ekscelencji Księdza Biskupa Zygmunta
Zimowskiego i kierownictwem Księdza Infulata Stanisława Jeża, Rektora PMK

„Idąc drogą Świętej Bernadety”

PROGRAM WSTĘPNY:**CZWARTEK - 7 maja 2009**

- 06.30 Zbiórka przed Kościołem Polskim (Paris I).
 07.00 Wyjazd autokarem.
 20.00 Przyjazd do Lourdes. Kolacja. Rozmieszczenie w pokojach.

PIĄTEK - 8 maja 2009

- 07.00 Modlitwa poranna i śniadanie.
 08.30 Msza św. przy Grocie.
 09.30 Pamiątkowe zdjęcie przed Bazyliką Różańcową.
 10.00 Inauguracja i poświęcenie Auli im. Sługi Bożego Jana Pawła II - Dom PMK „Bellevue” z udziałem Bractwa Kurkowego z Krakowa.
 12.30 Obiad w miejscu zamieszkania.
 14.30 Konferencja: „Idąc drogą Świętej Bernadety” - Ks. Kazimierz Kopacz
 Praca w grupach:
 1. Jak zrealizować życiowe powołanie.
 2. Twórczo zająć swoje miejsce w Kościele.
 3. Duch służby w rodzinie i we wspólnocie.
 4. Ze św. Bernadetą przeżywać Eucharystię.
 17.00 Procesja Eucharystyczna.
 19.00 Kolacja w miejscu zamieszkania.
 21.00 Procesja Maryjna.

SOBOTA - 9 maja 2009

- 07.00 Modlitwa poranna i śniadanie.
 08.30 Msza św. w Bazylice Różańcowej.
 10.30 Droga Krzyżowa.
 12.30 Obiad w miejscu zamieszkania.
 15.00 Adoracja Eucharystyczna połączona z Nabożeństwem Pokutnym - Sakrament Pokuty.
 17.00 Procesja Eucharystyczna.
 19.00 Kolacja w miejscu zamieszkania.
 21.00 Procesja Maryjna.

NIEDZIELA - 10 maja 2009

- 08.00 Modlitwa poranna i śniadanie.
 10.30 Msza Święta Międzynarodowa.
 12.00 Obiad w miejscu zamieszkania.
 Powrót do domu.

KOSZTA UDZIAŁU:

- ↳ Autokar z Paryża + noclegi z utrzymaniem - 230 euros
 - ↳ Noclegi z utrzymaniem + opłata pielgrzymkowa - 135 euros
 - ↳ Opłata pielgrzymkowa od osoby - 20 euros
- (dla osób czy grup, które same organizują dojazd, hotel i utrzymanie)

Specjalna oferta dla dzieci od 4 do 11 lat

Autokar z Paryża + noclegi z utrzymaniem:

- a) 1 dziecko bezpłatnie, jeżeli z rodzicami
- b) 1 dziecko bezpłatnie, drugie i następne - 50 %, jeżeli z rodzicami

INFORMACJE i ZAPISY:

- ◆ w parafiach polskich
- ◆ w Polskiej Misji Katolickiej, 263 bis, rue St-Honoré, 75001 PARIS
tel. 01 55 35 32 32, fax. 01 42 96 19 89, e-mail: pmk@club-internet.fr

Przy zapisach wpłacamy całość lub zaliczkę (30% opłaty - reszta do uregulowania przed 15.04.2009).

Wpłaty można dokonywać gotówką lub czekiem na adres :

Aumônierie Polonaise Rectorat C.C.P. 041 PARIS 23 343 69 N

z dopiskiem „Pielgrzymka do Lourdes”

ZAPISY do 15 kwietnia 2009 r. Późniejsze zgłoszenia:

- a. - w zależności od możliwości zakwaterowania i transportu,
- b. - opłacamy całość kosztów udziału.

- Animacja - Ks. Prałat Krystian GAWRON - Wicerektor PMK
- Ks. Kazimierz KOPACZ
- Organizacja - Polskie Zjednoczenie Katolickie Regionu Paryskiego
Prezes - Pan mgr inż. Sławomir INDYK

JUBILEUSZE KAPŁAŃSKIE W 2009 ROKU

Ks. Jan BOJDA SChr	23.05.1959	- 50 lat
Ks. Józef KUROCZYCKI OMI	30.03.1959	- 50 lat
Ks. Infułat Stanisław JEŻ	25.05.1969	- 40 lat
Ks. Jerzy CHORZEMPA SChr.	24.05.1969	- 40 lat
Ks. Edouard KAWALEC	24.06.1969	- 40 lat
Ks. Prałat Józef ZIOBRON	25.05.1969	- 40 lat
Ks. Józef MUSIAŁ	15.06.1974	- 35 lat
Ks. Prałat Bronisław ROSIEK	02.06.1974	- 35 lat
Ks. Marian FALEŃCZYK SAC	06.05.1979	- 30 lat
Ks. Paweł PANICZ OMI	21.06.1979	- 30 lat
Ks. Jan DOMAŃSKI OMI	23.06.1984	- 25 lat
Ks. Marek KAPELAŃSKI	08.12.1984	- 25 lat
Ks. Kanonik Leszek SOPRYCH	27.05.1984	- 25 lat
Ks. Daniel ŻYLŃSKI	09.12.1984	- 25 lat
Ks. Kanonik Ryszard GÓRSKI	27.05.1989	- 20 lat
Ks. Marek KACPRZAK SChr	24.05.1994	- 15 lat
Ks. Zdzisław PO CZĄTEK SChr	24.05.1994	- 15 lat
Ks. Tomasz SOKÓŁ	18.06.1994	- 15 lat
Ks. Andrzej SOWOWSKI SChr.	23.05.1994	- 15 lat
Ks. Krzysztof DZIECH	15.05.1999	- 10 lat
Ks. Piotr MICHNIAK	29.05.1999	- 10 lat
Ks. Maciej NIZIO	29.05.1999	- 10 lat
Ks. Krzysztof NOWAK	22.05.1999	- 10 lat